

Sygn. akt II KK 102/13

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 kwietnia 2013 r.,

sprawy **W. M. B.**

uniewinnionego z zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 12 listopada 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O. z

dnia 25 października 2011 r.,

postanowił

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 25 października 2011 r. W. B. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu występku z art. 177 § 2 k.k. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 12 listopada 2012 r.

Powyższy prawomocny wyrok został zaskarżony kasacją przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, w której podniesiono zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego (art. 177 § 2 k.k.) przez uniewinnienie W. B. od zarzutu pomimo, że zdaniem skarżącego, ten, zbliżając się do przejścia dla

pieszych oraz obszaru oznaczonego znakiem A-17 (miejsce na drodze uczęszczane przez dzieci), zachował się w sposób nieostrożny, nie dał posłuchu zasadzie ograniczonego zaufania nienależycie przy tym obserwując przedpole jazdy, nie zmniejszył prędkości i nie podjął manewru hamowania (ani żadnego innego manewru obronnego) przez co istotnie zwiększył prawnie nieakceptowane niebezpieczeństwo (ryzyko) dla dobra prawnego (życia i zdrowia), co pozwala, zdaniem skarżącego przyjąć, że po stronie oskarżonego doszło do zarzucalnego naruszenia reguł ostrożności wymaganej w danych okolicznościach (art. 9 § 2 k.k.), a więc w stopniu uzasadniającym odpowiedzialność za występki z art. 177 § 2 k.k.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zarzut wyeksponowany w kasacji, jako rażące naruszenie prawa materialnego skonfrontowany z jego uzasadnieniem prowadzi do wniosku, że skarżący *de facto* kwestionuje poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Zwłaszcza, gdy porównać zarzuty apelacyjne i ich uzasadnienie.

Sąd odwoławczy szczegółowo referuje i omawia tok argumentacji Sądu I instancji w zakresie oceny zachowania kierującego pojazdem W. B. oraz pokrzywdzonej U. W. w perspektywie obowiązków nałożonych na uczestników ruchu przez Prawo o ruchu drogowym (s. 8- 10 uzasadnienia wyroku Sądu II instancji). Wyraża on przekonanie, że ocena prawna przyjęta w postępowaniu pierwszoinstancyjnym odnośnie braku obowiązku kierowania się przez kierującego pojazdem zasadą ograniczonego zaufania jest prawidłowa, gdyż przesłanki z art. 4 Prawa o ruchu drogowym nie wystąpiły. Ponadto, Sąd odwoławczy szczegółowo omawia warianty wykonania manewru hamowania, które, co podkreślił już wcześniej Sąd I instancji, nie uchroniłyby w żadnej sytuacji U. W. przed potrąceniem.

Oceny zdarzenia i obowiązków W. B. zawarte w kasacji stanowią pogląd jej autora (z racji roli procesowej –odmienny od zawartego w wyrokach Sądów obu instancji), który na etapie postępowania kasacyjnego nie może być skutecznie

forsowany, gdyż nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego dąży skarżący w taki, a nie inny sposób formułując kasację. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych, gdyż postępowanie kasacyjne, jako kontrola nadzwyczajna, związane jest przede wszystkim z "sądem - prawa", a nie "sądu - faktu" (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V K.K. 125/12, *LEX nr 1277781*).

Odnosząc się natomiast do rozbudowanych wywodów skarżącego o przesłankach obiektywnego przypisania skutku, podkreślić należy, że na jego płaszczyźnie normatywnej należy dokonać ustalenia, czy i ewentualnie jaką regułę postępowania z określonym dobrem prawnym naruszył *ex ante* sprawca. Sąd Najwyższy w aktualnym orzecznictwie silnie akcentuje, że nie chodzi tutaj o jakiegokolwiek naruszenie owych reguł, ale ze względu na funkcje i cele prawa karnego – o naruszenie istotne, które w sposób karygodny zwiększa ryzyko wystąpienia skutku (por. m.in. postanowienie SN z dnia 15 lutego 2012 r. II KK 193/12 Biul.SN 2012/9/11, wyrok SN z dnia 8 marca 2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 45; wyrok SN z dnia 1 grudnia 2000 r., IV KKN 509/98, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 45; wyrok SN z dnia 9 maja 2002 r., V KK 21/02, LEX nr 54393; wyrok SN z dnia 3 października 2006 r., IV KK 290/06, R-OSNKW 2006, poz. 1866; wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2008 r., IV KK 187/11, LEX nr 950442). Brak jednak w wywodach kasacji zarzutu, że Sąd II instancji powielił błędne rozumienie schematu obiektywnego przypisania i w sytuacji tego rodzaju ustalonego, karygodnego i istotnego przyczynienia się do wystąpienia skutku – nie przypisał go. Ustalenia Sądów obu instancji nie zawierają tego rodzaju tez, co czyni zarzuty kasacyjne chybionymi.

Z uwagi na powyższe, należało orzec jak w sentencji.